

Sygn. akt I ACa 376/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Krzysztof Górski (sprawozdawca)
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. C. i J. C.

przeciwko E. C.

o wydanie i zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 października 2014 roku, sygn. akt VIII GC 199/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 5329 zł (pięciu tysięcy trzystu dwudziestu dziewięciu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym i postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym.

Krzysztof Górski Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka

I ACa 376/16

UZASADNIENIE

Powodowie R. C. i J. C. pozwem z dnia 15 maja 2013 roku wnieśli o nakazanie pozwanej E. C. wydania następujących rzeczy: U. (...) (w tym 2 asystory i fotelik) o wartości 31.000 zł; szafek stojących (szt. 2) o łącznej wartości 1.500 zł; parawanów (szt. 2) o łącznej wartości 1.200 zł; krzeseł dentystycznych (szt. 2) o wartości 4.000 zł; monitoringu o wartości 2.560 zł; mebli biurowych o wartości 1.855 zł; witryn (szt. 4) o wartości 620 zł; szafek wiszących o wartości 600 zł; myjki ultradźwiękowej o wartości 480 zł; sofy o wartości 940 zł; fotela o wartości 455 zł; krzeseł (szt. 4) o wartości 630 zł, stolika o wartości 225 zł; mebli biurowych + szafa o wartości 2.660 zł; krzeseł metalowych na belce, o wartości 600 zł, fotela biurowego o wartości 375 zł; witryn (szt. 2) o wartości łącznej 310 zł; kanapy o wartości 320 zł; szafek wiszących (szt. 2) o wartości łącznej 400 zł; lodówki o wartości 360 zł; szafek stojących meblowych (szt. 3)

o wartości łącznej 300 zł; U. P. o wartości 12.500 zł; autoklawy o wartości 9.000 zł oraz narzędzi tj. lusterka szt. 20, zgłębniki szt. 20, łyżki szt. 20, łopatkki szt. 20, separatory szt. 20, zestaw do skalingu szt. 1, sterylizacji ultradźwiękowej szt. 1 lub zasądzenie ich równowartości w kwocie 82.890 zł. Nadto wniesli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 65.000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z wymienionych powyżej rzeczy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2013 roku.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że pozwana E. C. i powód R. C. zawarli umowę spółki cywilnej pod firmą Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) s.c. E. C., R. C.. Następnie do spółki przystąpił drugi z powodów J. C.. Na skutek zmiany statutu spółki wspólnicy uczestniczyli w zyskach i stratach spółki w częściach równych. Z dniem 31 stycznia 2009 roku pozwana wystąpiła ze spółki i zatrzymała w swoim posiadaniu wyposażenie sprzętowe gabinetu stomatologicznego stanowiące majątek wspólników spółki cywilnej i sprzęt ten użytkuje dotychczas bez tytułu prawnego.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odszkodowania powodowie wskazali, że cena wynajmu jednego średnio wyposażonego stanowiska stomatologicznego waha się między 900 zł a 1.500 zł. Mając na uwadze, że pozwana użytkuje bezumownie sprzęt, który stanowi pełne wyposażenie dwóch stanowisk stomatologicznych, powodowie wyliczyli odszkodowanie poprzez określenie miesięcznego kosztu użytkowania sprzętu na kwotę 1.300 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana zaprzeczyła zasadności powództwa tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W pierwszej kolejności podniosła zarzut braku legitymacji procesowej powoda J. C. wskazując, że wspólnikiem spółki cywilnej (...) mógł być wyłącznie lekarz albo lekarz dentyista, tym samym uchwała o przyjęciu w skład spółki nowego wspólnika J. C. oraz późniejszy aneks do umowy spółki zostały podjęte wbrew zapisom umowy spółki, a zatem są nieważne. W związku powyższym zdaniem pozwanej przyjąć też należy, że spółka funkcjonowała w składzie dwuosobowym do czasu jej rozwiązania na skutek wypowiedzenia umowy dokonanej przez powódkę.

Niezależnie od powyższego podniosła, że pomiędzy nią a R. C. doszło już do ustaleń w zakresie prawa własności wyposażenia gabinetu stomatologicznego. Na podstawie umowy cesji doszło bowiem, do uzgodnienia w zakresie prawa do korzystania oraz rozporządzania przez pozwaną wyposażeniem gabinetu stomatologicznego.

Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu bezumownego korzystania za okres ponad 36 miesięcy od dnia wytoczenia powództwa.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 października 2014 roku w sprawie o sygn. akt VIII GC 199/13 oddalił powództwo (punkt I) oraz zasądził solidarnie od powodów R. C. i J. C. na rzecz pozwanej E. C. kwotę 3.600,00 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł przedmiotowy wyrok na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, w wyniku których uznał powództwo za niezasadne.

Sąd meriti wskazał, że bezspornie w dniu 1 lutego 2005 roku małżonkowie E. C. i R. C. zawiązali spółkę cywilną pod firmą Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) spółka cywilna E. C. i R. C.. Umowa została zawarta na czas nieograniczony (§ 4). W umowie ustalono, że przedmiotem działalności spółki będzie praktyka lekarska oraz praktyka stomatologiczna (§ 6).

Wspólnicy zobowiązali się do wniesienia następujących wkładów: dr n. med. E. C. wnosi wyposażenie gabinetu stomatologicznego - o łącznej wartości 50.000 zł, lek. med. R. C. - wnosi wyposażenie gabinetu ortopedycznego, o łącznej wartości 10.000 zł (§ 7).

Zgodnie z umową wspólnicy mieli uczestniczyć w zysku spółki w sposób następujący: E. C. 50% i R. C. 50%, przewidziano również, że wspólnicy w stratach uczestniczą w częściach równych (§ 9).

Strony umowy przewidziały możliwość przystąpienia do spółki nowych wspólników (§ 10) oraz wystąpienia ze spółki poprzez wypowiedzenie udziału na dwa miesiące naprzód na koniec roku obrachunkowego (§ 14).

Zgodnie ze statutem Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) celem zakładu było odpłatne udzielanie świadczeń zdrowotnych służących zachowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia ludności oraz promocja zdrowia w zakresie podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej. W ramach prowadzonej przez spółkę (...) działalności realizowane były dwa kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia w zakresie usług ortopedycznych świadczonych wyłącznie przez R. C. oraz w zakresie usług stomatologicznych świadczonych wyłącznie przez E. C..

Usługi medyczne świadczone były w budynku położonym przy ul. (...) w S. stanowiącym współwłasność małżonków E. i R. C.. Lokal przy ul. (...) urządzony jest w ten sposób, że są dwa oddzielne, odpowiednio wyposażone gabinety tj. gabinet stomatologiczny i gabinet ortopedyczny, a także pomieszczenia wspólne, takie jak poczekalnia, z której mogą korzystać wszyscy pacjenci, pokój socjalny wraz z wyposażeniem ogólnodostępnym oraz osobne toalety dla pacjentów i dla personelu. W gabinecie stomatologicznym zorganizowane zostały dwa niezależne stanowiska, przy czym pierwsze obejmowało unit stanowiący dotychczas wyposażenie innego gabinetu przy ul. (...) użytkowanego przez E. C. w ramach indywidualnej praktyki lekarskiej, drugi natomiast został zakupiony w kwietniu 2005 roku.

Małżeństwo E. C. i R. C. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 lipca 2008 roku.

W piśmie z dnia 13 października 2008 roku skierowanym do R. C., E. C. powołując się na § 14 umowy z dnia 1 lutego 2005 roku poinformowała o wypowiedzeniu swojego udziału w spółce cywilnej (...) z dniem 31 grudnia 2008 roku.

W dniu 30 grudnia 2008 roku wspólnicy Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki cywilnej E. C. i R. C. podjęli uchwałę nr (...) w sprawie przyjęcia do spółki z dniem 29 grudnia 2009 roku nowego wspólnika J. C., syna E. i R. C.. Na podstawie tejże uchwały ustalono, że od dnia 29 grudnia 2008 roku Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) spółka cywilna prowadzić będzie działalność w składzie: E. C., R. C. i J. C.. Uchwała została podpisana przez E. C. i R. C.. Celem podjęcia uchwały było zapewnienie synowi J. C. miejsca w spółce, umożliwienie jej dalszego działania i odciążenie R. C. od zaangażowania w sprawy techniczne.

W dniu 30 grudnia 2008 roku podjęta została także uchwała nr (...), zgodnie z którą wspólnicy postanowili zakończyć z dniem 31 stycznia 2009 roku udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie stomatologii przez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...).

Uchwałą nr (...) przyjęto z kolei dokonane przez E. C. w dniu 13 października 2008 roku wypowiedzenie udziałów w spółce (...). Ustalono nadto, że z dniem 1 lutego 2009 roku Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) spółka cywilna prowadzić będzie działalność w składzie: R. C., J. C.. Uchwalono też, że pozostałe zapisy umowy spółki cywilnej z dnia 1 lutego 2005 roku pozostaną bez zmian.

W związku z podjęciem powyższej uchwały nr (...), aneksem nr (...) z dnia 30 grudnia 2008 roku dokonano zmiany zapisów umowy spółki cywilnej (...) poprzez wskazania między innymi, że J. C. wnosi do spółki sprzęt komputerowy o wartości 1.000 zł (§ 7 umowy) oraz że wspólnicy uczestniczą w zyskach spółki w częściach równych (§ 9 umowy).

Uchwały nr (...), (...) oraz aneks nr (...) zostały podpisane przez E. C., R. C. i J. C..

W dniu 17 lutego 2009 roku pomiędzy E. C. i R. C. będących organem założycielskim Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółka cywilna działającymi jako Cedent, a E. C. działającej jako Cesjonariusz za zgodą (...) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w S. z siedzibą w S. zawarta została umowa cesji.

Zawarcie powyższej umowy cesji kontraktu stomatologicznego wykonywanego wyłącznie przez E. C. z Narodowym Funduszem Zdrowia było związane z jej wystąpieniem ze spółki cywilnej. Na powyższą umowę cesji zgodził się wspólnik R. C., który złożył stosowne oświadczenie o woli przekazania kontraktu w zakresie świadczeń

stomatologicznych ze spółki (...) na prowadzoną indywidualnie przez E. C. działalność gospodarczą pod firmą Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...).

W § 2 wskazanej umowy cesji cedenci oświadczyli, że są stroną umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nr (...) w rodzaju: leczenie stomatologiczne, zawartej z (...) Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w S..

Zgodnie z § 2 cedenci przelali na rzecz cesjonariusza wszelkie wierzytelności i prawa z nimi związane z umowy, o której mowa w § 1 ust. 1 do kwoty 247.434 zł, ze wszystkimi skutkami prawnymi wynikającymi ze złożonej oferty na udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

W § 3 wskazano, że świadczenia opieki zdrowotnej będące przedmiotem umowy cesji wykonywane będą przez cesjonariusza w ramach umowy nr (...), zgodnie z ilościami i wartościami wynikającymi z załącznika nr 1 do niniejszej umowy cesji, w oparciu o personel medyczny i harmonogram wynikającymi z załącznika nr 3 oraz z udziałem podwykonawców wykazanych w załączniku nr 4 do umowy cesji.

W załączniku do umowy zatytułowanym „Harmonogram - Zasobowy” w zakresie sprzęt wymienione zostały następujące elementy: endometr, myjka, skaler oraz dwa unity stomatologiczne.

Po wystąpieniu z Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki cywilnej E. C. nadal prowadziła działalność w formie indywidualnej praktyki lekarskiej pod firmą Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...). Praktyka ta realizowana była w oparciu o kontrakt o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nr (...)dotyczący leczenia stomatologicznego. W oparciu o umowę cesji z dnia 17 lutego 2009 roku oraz porozumienie wypracowane pomiędzy wspólnikami spółki działalność ta była realizowana w pomieszczeniach znajdujących się w lokalu przy ul. (...) w S..

W tym samym miejscu działalność polegającą na świadczeniu opieki zdrowotnej w zakresie ortopedii prowadził też R. C..

W piśmie z dnia 21 kwietnia 2009 roku pełnomocnik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki cywilnej R. C. i J. C. w związku z wystąpieniem ze spółki z dniem 31 stycznia 2009 roku wezwał E. C. do wydania ruchomości stanowiących własność spółki takich jak: U. P. (szt. 1), U. (...) (szt. 1), autoklaw (szt. 1), szafki stojące (szt. 3); asystor (szt. 3); krzesło dentystyczne (szt. 3); szafka przeszklona (szt. 5), biurko, 3 półki wiszące, zabudowa meblowa, kanapa, cztery krzesła, tapczan, regały wiszące (szt. 2), lodówka, parawany (szt. 2), zestaw monitoringu, narzędzia (lusterka szt. 20, zgłębniki szt. 20, łyżki szt. 20, łopatki szt. 20, separatory szt. 20, zestaw do skalingu szt. 1, sterylizacji ultradźwiękowej szt. 1, sterylizacja ultradźwiękowa szt. 1) oraz samochód marki V. (...) w terminie do 30 kwietnia 2009 roku. Jednocześnie pełnomocnik wskazał, że od dnia 1 lutego 2009 roku E. C. korzysta z wymienionych powyżej ruchomości bez tytułu prawnego.

W związku z rozwiązaniem małżeństwa E. C. i R. C., R. C. wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o podział majątku wspólnego zgromadzonego z E. C.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt II Ns 2503/09. W toku postępowania uczestniczka E. C. wniosła o wspólne rozliczenie sprawy o podział majątku wspólnego i sprawy o zniesienie współwłasności stron jako wspólników Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki cywilnej. Jednocześnie rozliczenia spółki cywilnej domagał się też R. C..

Postanowieniem z dnia 3 października 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie ustalił skład majątku wspólnego R. i E. C. i dokonał jego podziału.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w przedmiotowym postępowaniu zarówno wnioskodawca R. C., jak i uczestniczka E. C. żądali rozliczenia spółki cywilnej (...), którą razem założyli. Wnioskodawca żądał rozliczenia nakładów wniesionych do tej spółki oraz korzystania przez uczestniczkę ze sprzętu należącego do spółki z kolei uczestniczka domagała się dokonania podziału tej spółki razem z podziałem majątku stron, bądź rozliczyć jej roszczenia w związku z uczestnictwem w spółce.

W ocenie Sądu Rejonowego uwzględnienie żadnego z powyższych roszczeń nie było możliwe z uwagi na fakt, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego rozliczenie roszczeń związanych z uczestnictwem w spółce cywilnej możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy tylko jeden z małżonków jest współnikiem takiej spółki i w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej konieczne staje rozliczenie wierzytelności, która przysługiwałaby temu małżonkowi w przypadku wystąpienia ze spółki oraz w przypadku gdy małżonkowie zawiązują razem spółkę cywilną, która następnie zostaje rozwiązana i w czasie, gdy dokonywany jest podział majątku wspólnego możliwym jest połączenie tego podziału z podziałem majątku spółki cywilnej. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w przypadku spółki (...) nie doszło do jej rozwiązania przez wnioskodawcę i uczestniczkę, lecz do zmiany współników tej spółki, gdyż po przystąpieniu do spółki przez J. C. i wystąpieniu ze spółki przez uczestniczkę E. C. trwała ona nadal z udziałem wnioskodawcy i syna stron. Tym samym uczestniczka nie była uprawniona do żądania podziału majątku tej spółki, z kolei roszczenie o rozliczenie uczestniczki jako ustępującego współnika ze spółki nie mieści się w katalogu roszczeń, które mogą być na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. dochodzone w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Nie można było również dokonywać w niniejszym postępowaniu rozliczeń wkładów wniesionych do spółki, gdyż z momentem ich wniesienia stały się one majątkiem współników spółki cywilnej i zaczęły podlegać regulacji związanej z rozliczeniami majątkowymi spółki, a nie majątku dorobkowego.

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 3 października 2012 roku w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego ustalenia skład majątku wspólnego R. i E. C. i dokonanego podziału przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

W piśmie z dnia 5 kwietnia 2013 roku pełnomocnik działający w imieniu R. C. i J. C., ponownie powołując się na wystąpienie E. C. ze spółki (...) z dniem 31 stycznia 2009 roku wezwał ją do wydania określonych w piśmie ruchomości stanowiących własność R. C. i J. C. lub zapłaty równowartości tych ruchomości w kwocie 82.890 zł w terminie do dnia 16 kwietnia 2013 roku. Jednocześnie pełnomocnik wezwała E. C. do zapłaty kwoty 65.000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z wymienionego sprzętu przez okres 50 miesięcy. Wśród ruchomości podlegających wydaniu wskazano: U. (...) (w tym 2 asystory i fotelik); szafki stojące (szt. 2); parawany (szt. 2); krzesło dentystyczne (szt. 2); monitoring; meble biurowe; witryny (szt. 4); szafki wiszące; myjka ultradźwiękowa; sofa, fotel, krzesła (szt. 4), stolik, meble biurowe + szafa; krzesła metalowe na belce, fotel biurowy, witryn (szt. 2), kanapa, szafki wiszące (szt. 2), lodówka, szafki stojące meblowe (szt. 3), U. P., autoklaw oraz narzędzia (lusterka szt. 20, zgłębniki szt. 20, łyżki szt. 20, łopatki szt. 20, separatory szt. 20, zestaw do skalingu szt. 1, sterylizacji ultradźwiękowej szt. 1).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie powodowie dochodzili wydania ruchomości stanowiących wyposażenie gabinetu stomatologicznego prowadzonego przez pozwaną w lokalu przy ul. (...) w S. wskazując, iż są ich współwłaścicielami jako byli wspólnicy Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki cywilnej twierdząc, że pozwana po wystąpieniu ze spółki cywilnej użytkuje wymienione w pozwie ruchomości bez tytułu prawnego.

Sąd meriti uwzględniając powyższe zważył, że podstawę prawną żądania pozwu stanowi przepis art. 222 § 1 k.c. wskazując, iż dla realizacji przez powodów zgłoszonego przez nich roszczenia windykacyjnego, konieczne jest ustalenie, że powodowie są właścicielami ruchomości, których wydania się domagają, a ponadto ustalenie faktu władania tą ruchomościami bez podstawy prawnej po stronie pozwanej, przeciwko której roszczenie jest skierowane.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że okolicznością sporną, jaka w pierwszej kolejności wymagała wyjaśnienia było ustalenie, czy skutecznie ustanowiono J. C. współnikiem spółki cywilnej (...) J. C.. W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie z chwilą rezygnacji pozwanej z uczestnictwa w spółce nie doszło do jej rozwiązania, a jedynie do wystąpienia pozwanej ze spółki. Wskazano, że niezależnie do celu przyświecającego podjęciu uchwał o wystąpieniu pozwanej i przyjęciu do spółki J. C. uchwały te zostały podjęte przez obojga dotychczasowych współników, którzy poczynili zgodne ustalenia w tym względzie i w ocenie Sądu I instancji trudno przyjąć, że czynności takie były nieważne i nie wywoływały skutków prawnych. Sąd meriti zaznaczył, że na okoliczność faktycznego wstąpienia J. C. jako nowego współnika spółki (...) w miejsce pozwanej oraz wolę kontynuowania działalności spółki wskazały zarówno dowody z dokumentów w postaci uchwał podpisanych przez E. C., R. C. i J. C., jak i spójne zeznania stron oraz świadków. Niezależnie zatem

od wymogów umownych dotyczących osoby wspólnika i ewentualnych przesłanek rozwiązania spółki, po wystąpieniu pozwanej spółka rzeczywiście nadal trwała za zgodą wszystkich wspólników.

Sąd Okręgowy zważył, że kwestie rozliczenia ze wspólnikiem występującym ze spółki określa art. 871 k.c. Zasady rozliczenia z występującym wspólnikiem wyrażają prawo wspólnika do części majątku spółki w ramach którego wspólnikowi przysługuje zwrot rzeczy oddanych spółce tylko do używania, zwrot równowartości wkładu oraz część pozostałego majątku odpowiadająca udziałowi wspólnika w zysku.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał twierdzenia pozwanej, zgodnie z którymi w związku z wniesieniem do spółki przy jej zawiązaniu sprzętu stomatologicznego, pozwanej jako wspólnikowi występującemu ze spółki przysługiwało prawo do odebrania od spółki własności rzeczy, które wniosła w naturze. Sąd zaznaczył, że powodowie w toku procesu w żaden sposób nie kwestionowali uprawnień pozwanej, w tym względzie, nie przeczyli, że do takiego zwrotu pozwana była rzeczywiście uprawniona. Sąd meriti wskazał, że w trakcie przesłuchania powód R. C. zeznał jedynie, że z chwilą wystąpienia pozwanej ze spółki pomiędzy wspólnikami do ostatecznego rozliczenia nie doszło. O braku ostatecznych rozliczeń świadczyć również miał fakt, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków E. i R. C. zarówno wnioskodawca R. C. jaki i uczestniczka E. C. żądali rozliczenia spółki cywilnej (...), którą razem założyli. R. C. żądał rozliczenia nakładów wniesionych do tej spółki oraz korzystania przez uczestniczkę ze sprzętu należącego do spółki z kolei uczestniczka domagała się dokonania podziału tej spółki, bądź rozliczyć jej roszczenia w związku z uczestnictwem w spółce. Elementy, których rozliczenia domagali się małżonkowie po części pokrywają się z ruchomościami opisanymi w pozwie.

Mając na uwadze, że powództwo windykacyjne ściśle związane jest z prawem własności Sąd I instancji przyjął, że powodowie nie wykazali przysługującego wyłącznie im prawa własności ruchomości stanowiących wyposażenie gabinetu stomatologicznego objętych pozwem i będących jednocześnie ruchomościami wniesionymi przez pozwaną do spółki do używania jako jej wkład.

Sąd meriti uwzględnił również, że abstrahując od uprawnień wynikających w art. 871 k.c. pozwana powoływała się na uzgodnienia stron dotyczące wyposażenia gabinetu stomatologicznego wynikające z umowy cesji. Wskazał, że z analizy okoliczności niniejszej sprawy wynika, że po wystąpieniu przez pozwaną ze spółki cywilnej pomiędzy nią a powodem R. C. doszło do ustaleń w zakresie prawa do korzystania oraz rozporządzania przez pozwaną wyposażeniem gabinetu stomatologicznego. W związku z wystąpieniem pozwanej ze spółki wspólnicy dokonali cesji kontraktu stomatologicznego wykonywanego wyłącznie przez pozwaną z Narodowym Funduszem Zdrowia. R. C. złożył stosowne oświadczenie woli o przekazaniu kontraktu w zakresie świadczeń stomatologicznych ze spółki cywilnej na rzecz pozwanej prowadzącej indywidualną praktykę pod firmą (...). Na mocy umowy cesji z dnia 17 lutego 2009 roku R. C. przekazał na rzecz pozwanej wszelkie wierzytelności i prawa związane z umową o udzielenia świadczeń zdrowotnych w rodzaju leczenia stomatologicznego ze wszystkimi skutkami prawnymi wynikającymi ze złożonej oferty na udzielenie tych świadczeń. Sąd zaznaczył, że jak dowodziła pozwana, czemu powodowie nie zaprzeczali, w celu realizacji umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczeniodawca czyli pozwana musiała zadeklarować posiadanie odpowiedniej bazy do udzielania świadczeń zdrowotnych. Ustalono także, że kontrakt stomatologiczny będzie wykonywany przez pozwaną za pomocą sprzętu stomatologicznego tj. kompletnego wyposażenia dwóch stanowisk stomatologicznych. W załączniku do umowy cesji zatytułowanym „Harmonogram-Zasoby” wskazano, zaś że sprzęt z pomocą którego realizowany będzie kontrakt obejmuje endometr, myjkę skaler i dwa unity stomatologiczne. Skoro zatem strony przeniosły uprawnienia do wykonywania kontraktu na świadczenie usług stomatologicznych wyłącznie na pozwaną, wraz ze wszystkimi skutkami prawnymi wynikającymi ze złożonej oferty, a wykonanie kontraktu miało nastąpić przy wykorzystaniu gabinetu stomatologicznego wraz z wyposażeniem dotychczas użytkowanego przez pozwaną w ramach spółki cywilnej to niewątpliwie strony poczyniły wiążące ustalenia w zakresie prawa do korzystania oraz rozporządzania przez pozwaną wyposażeniem gabinetu stomatologicznego. Ponadto abstrahując od wskazania w załączniku „Harmonogram-Zasoby” jedynie kilku konkretnych elementów wyposażenia gabinetu stomatologicznego przyjąć należało, że uzgodnienia stron obejmowały też wyposażenie w postaci innych elementów mieszczących się chociażby w pozostałych pomieszczeniach będących częściami wspólnymi gabinetów lekarskich jak poczekalnia,

pomieszczenia socjalne czy toalety. Trudno bowiem przyjąć, że jakiegokolwiek usługi, w szczególności zaś medyczne, mogą być świadczone bez odpowiedniego zaplecza.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy poddał ocenie cały materiał dowodowy, oceniając wiarygodność i moc poszczególnych dowodów.

Sąd meriti przychylił się do zeznań pozwanej E. C. oraz świadka A. C. przedstawiających przebieg zdarzeń następujących po wystąpieniu pozwanej ze spółki cywilnej wskazując, że zeznania te były logiczne, spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wynikało, że po rozwodzie E. i R. C. strony porozumiały się co do możliwości wykonywania przez pozwaną - pomimo wystąpienia ze spółki - usług stomatologicznych w dawnym gabinecie oraz przekazania jej do wyłącznego używania wyposażenia gabinetu. Każda ze stron nadal świadczyła usługi medyczne w dotychczasowym zakresie wykorzystując przeznaczone do tego gabinecy, a mianowicie pozwana gabinet stomatologiczny, a powód R. C. gabinet ortopedyczny. Strony zgonie wykorzystywały też pomieszczenia dodatkowe wspólne dla personelu i pacjentów obydwóch gabinetów.

W ocenie Sądu fakt, że to pozwana prowadziła działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług stomatologicznych, że część sprzętu stanowiącego wyposażenie gabinetu stomatologicznego została wniesiona przez pozwaną do spółki jako wkład, i wkład ten był przeznaczony wyłącznie do używania przez pozwaną, że strony zawarły umowę cesji, regulującą chociażby sposób użytkowania sprzętu pozwala na stwierdzenie, że pozwana była i nadal jest uprawniona do dysponowania wyposażeniem gabinetu. Pomiędzy stronami niewątpliwie doszło, co wynika z umowy cesji, do wiążących ustaleń odnośnie wyposażenia, które użytkuje pozwana. W czasie zawierania umowy cesji powód R. C. nie zgłaszał żadnych pretensji co do wyposażenia, nie kwestionował prawa pozwanej do otrzymania zwrotu części wyposażenia gabinetu stomatologicznego wniesionego w naturze, nie podnosił też, że strony dokonały innych następczych ustaleń co do sposobu korzystania z całości pomieszczeń ich wyposażenia tworzących gabinety lekarskie przy ul. (...) w S..

Sąd I instancji przyjął, że powodowie nie wykazali podstaw do udzielenia im przez Sąd ochrony w zakresie prawa własności przed trwałym wkroczeniem pozwanej w ich sferę uprawnień właścicielskich wobec czego za nieuzasadnione uznał roszczenie o wydanie rzeczy lub ich równowartości. W świetle powyższego odstąpił też od ustalania wartości ruchomości i oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem dokonania wyceny ruchomości.

Z tych przedstawionych powyżej względów jako nieuzasadnione Sąd uznał również uzupełniające roszczenie powodów sprowadzające się do żądania zasądzenia kwoty 65.000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zwolnienie powodów od ponoszenia kosztów postępowania sądowego za postępowanie apelacyjne ewentualnie zaś o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucili:

1. naruszenie przepisu art. 222 § 1 k.c. polegające na zakwestionowaniu należącego do powodów prawa własności ruchomości objętych pozwem;
2. naruszenie przepisu art. 861 § 1 k.c. i § 7 umowy spółki cywilnej z dnia 01.02.2005 roku polegające na przyjęciu wprowadzenia przez pozwaną do spółki cywilnej (...) ruchomości do użytkowania;

3. naruszenie przepisu art. 871 § 1 k.c. polegające na przyjęciu wprowadzeniu przez pozwaną do spółki cywilnej (...) w/w ruchomości do użytkowania i przyjęcie, że pozwana była uprawniona do ich zabrania w naturze;

4. naruszenie przepisu art. 6 k.c. polegające na przyjęciu, że powód nie wykazał że jest właścicielem ruchomości objętych pozwem w sytuacji gdy przedstawiono dowody zakupu ruchomości przez spółkę cywilną (...) „ oraz wskazano ruchomości które zostały do spółki wprowadzone na pokrycie wkładu a skład majątku spółki został przez pozwaną przyznany;

5. błąd w ustaleniach faktycznych mający zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy polegający na przyjęciu że:

- powodowie R. C. i J. C. złożyli oświadczenie woli o przeniesieniu własności ruchomości stanowiących wyposażenie gabinetu stomatologicznego ze spółki cywilnej (...) do majątku odrębnego E. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), lub oddali te ruchomości E. C. do korzystania na podstawie innej czynności prawnej,

- E. C. wniosła do spółki cywilnej część sprzętu stomatologicznego jako wkład i ruchomości te zostały wniesione przez pozwaną wyłącznie do używania,

- umowa cesji kontraktu stomatologicznego ze spółki cywilnej (...), na rzecz firmy E. C. „ (...) „ regulowała uprawnienia pozwanej do dysponowania ruchomościami objętymi pozwem,

- ze wskazanej powyżej umowy cesji wynika, że strony procesu dokonały czynności prawnej na podstawie której uregulowały korzystanie przez pozwaną z ruchomości objętych pozwem po wystąpieniu pozwanej ze spółki,

- umowa cesji kontraktu stomatologicznego przez spółkę cywilną (...) „ na rzecz pozwanej E. C. jest prawnie skuteczna w sytuacji gdy umowa została zawarta w dniu 14.02.2009r. ze strony spółki cywilnej (...) przez R. C. i E. C. chociaż od dnia 01.02.2009r. E. C. nie była już współnikiem spółki cywilnej (...), zaś udziałowiec tej spółki J. C. nie uczestniczył w zawarciu umowy cesji i nie złożył w ramach tej umowy żadnego oświadczenia woli w przedmiocie przekazania ruchomości objętych pozwem pozwanej

- powód R. C. w postępowaniu o podział majątku dorobkowego z E. C. / sprawa Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w S. o sygn. IINs 2530/10 / domagał się rozliczenia spółki cywilnej w sytuacji gdy powód R. C. domagał się wyłącznie rozliczenia wkładów wniesionych do spółki cywilnej przy jej zakładaniu a pokrytych z majątku dorobkowego stron

3. naruszenie przepisu art. 233 §2 i 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego wobec oparcia rozstrzygnięcia na sprzecznych, nielogicznych zeznaniach uczestniczki i świadka A. C. i pominięcie treści umowy spółki cywilnej, w której wskazano na wprowadzenie ruchomości do majątku spółki.

W uzasadnieniu apelacji argumentowano, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń co do wystąpienia ze spółki cywilnej (...) pozwanej E. C., uprzedniego wstąpienia do spółki J. C. oraz składu osobowego spółki po wystąpieniu z niej pozwanej z dniem 31.01.2009 roku. Błędne są natomiast ustalenia Sądu co do pozostałych, istotnych dla sprawy okoliczności oraz dokonane na ich podstawie oceny prawne.

Powodowie zaznaczyli, że skład majątku spółki cywilnej (...) w chwili wystąpienia ze spółki pozwanej był niesporny. Część sprzętu stomatologicznego została wprowadzona do majątku spółki na pokrycie udziału pozwanej. Wskazali, że ruchomości wprowadzone na majątek spółki cywilnej na pokrycie udziału w spółce cywilnej pochodziły z majątku dorobkowego stron. W postępowaniu w sprawie II Ns 2503/09 pozwana przyznała tą okoliczność, nie kwestionowała też tej okoliczności w niniejszym postępowaniu. Podkreślili, że Sąd bezpodstawnie ustalił, że ruchomości te zostały do spółki wprowadzone do używania, bowiem przeczą temu zebrane w sprawie dowody w postaci zeznań powoda R. C. i umowa spółki cywilnej z dnia 01.02.2005 roku oraz zeznania pozwanej w sprawie II Ns 2503/09, w tym również pismo pozwanej z dnia 03.02.2010 roku.

W ocenie strony powodowej błędne są również ustalenia Sądu I instancji co do przekazania ruchomości objętych pozwem z majątku spółki pozwanej z chwilą zawarcia umowy cesji kontraktu stomatologicznego w dniu 17.02.2009 roku. Zdaniem powodów wskazana umowa cesji nie zawiera żadnych zapisów wskazujących na przeniesienie na rzecz pozwanej własności ruchomości objętych pozwem będących w majątku spółki cywilnej pozwanej. Nie zawiera ona wskazania żadnej innej czynności prawnej stanowiącej podstawę dysponowania tymi ruchomościami przez pozwaną po wystąpieniu ze spółki.

Powodowie podnieśli również, że umowa cesji w ich ocenie jest nieskuteczna prawnie albowiem jedną ze stron tej umowy mieli być E. C. i R. C. mający być organem założycielskim Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółka cywilna natomiast w obrocie prawnym nie istnieje twór w postaci organu założycielskiego (...) spółka cywilna. Podkreślono, że na dzień 17.02.2009 roku pozwana nie była już współnikiem spółki cywilnej (...) i nie mogła spółki tej reprezentować. Wskazano również, że załączniki do umowy cesji zostały podpisane wyłącznie przez pozwaną.

Uzasadniając wniosek powodów o zwolnienie od kosztów sądowych za II instancję wskazano, że powód J. C. nie posiada majątku umożliwiającego ponieście kosztów apelacji. Z uwagi na stan zdrowia nie pracuje, nie uzyskuje żadnych innych dochodów, pozostaje wyłącznie na utrzymaniu swego ojca R. C..

Powód R. C. jest rencistą. Z tego tytułu otrzymuje rentę w kwocie 1.955,84 zł miesięcznie. Powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług medycznych. Zakres działalności jest ograniczony z uwagi na stan zdrowia powoda. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej powód R. C. w okresie od 01.01.2014r. do 30.10.2014r. osiągnął dochód w kwocie 24.777,00zł, co daje 2.477,70 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że w świetle norm prawnych regulujących obecny system kontroli apelacyjnej postępowanie prowadzone przez sąd drugiej instancji - pozostając postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje zarazem walor postępowania rozpoznawczego, co oznacza, że sąd ten ma z jednej strony pełną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, swobodę jurysdykcyjną, z drugiej natomiast ciąży na nim obowiązek rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny pod kątem prawa materialnego.

W tym kontekście oraz w świetle zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny przyjął za prawidłową ostateczną konkluzję Sądu pierwszej instancji o niezasadności powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie przez R. C. i J. C.. Podzielił również, choć nie w całości, wnioski składające się na takie stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd II instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, LEX nr 1169841 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, LEX nr 38240). Z tego względu, mimo zawierającej szereg zarzutów apelacji powoda, Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych, mających jedynie charakter polemiczny.

Wreszcie Sąd odwoławczy jako rozpoznający sprawę merytorycznie jest zobowiązany do dokonania własnej oceny prawnomaterialnej przedstawionego pod osąd stanu faktycznego i na tej podstawie skorygować z urzędu ewentualne błędy w zakresie zastosowania prawa materialnego. Nie jest przy tym związany stanowiskiem procesowym zajmowanym przez strony czy to w toku postępowania przed Sądem I instancji czy też w trakcie postępowania apelacyjnego.

Po dokonaniu własnej oceny materiału procesowego uzupełnionego o zeznania storn złożone w toku postępowania odwoławczego Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące treści i zmian umowy spółki cywilnej oraz wystąpienia z tej spółki przez pozwaną z końcem stycznia 2009 roku. Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni częścią własnego uzasadnienia nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Na podstawie zeznań pozwanej uzupełnionych w toku postępowania odwoławczego Sąd odwoławczy ustalił nadto, że:

Strony umowy spółki cywilnej nie przestrzegały ściśle jej postanowień dotyczących podziału zysku i ponoszenia kosztów. Wpływy wynikające z zawartego przez NZOS dla którego spółka była organem założycielskim kontraktu z NFZ nie były dzielone stosownie do udziału zysku jaki wynikał z brzmienia § 9 ust. 1 umowy spółki. Wspólnicy dzielili te wpływy stosownie do proporcji, w jakiej wpływy te były generowane przez wykonywanie przez pozwaną usług stomatologicznych i - odpowiednio - przez powoda R. C. usług medycznych w zakresie ortopedii.

Powód R. C. wykonywał niezależnie od pozwanej część kontraktu dotyczącą usług ortopedycznych, natomiast pozwana samodzielnie (bez udziału powoda) wykonywała świadczenia kontraktowe w części dotyczącej usług dentystycznych .

Wspólnicy nie wnieśli też do spółki przy jej zawiązywaniu wkładów niepieniężnych o pełnej zadeklarowanej w umowie wartości. Faktycznie do spółki wniesiono wyposażenie gabinetów lekarskich istniejące w chwili zawązania umowy spółki oraz umeblowanie poczekalni. Pozwana wniosła do spółki wyposażenie gabinetu dentystycznego, na które składał się jeden zestaw (unit) marki P. zakupiony przez nią przed zawarciem umowy spółki a także autoklaw, narzędzia dentystyczne, myjka ultradźwiękowa i umeblowanie gabinetu.

W trakcie trwania umowy doszło do zakupu drugiego unitu (marki S. (...)). Zakup został sfinansowany wyłącznie ze środków przypadających według opisanych wyżej wewnętrznych rozliczeń między wspólnikami pozwanej (ze środków uzyskanych tytułem wynagrodzenia za wykonywanie usług stomatologicznych). Pozwana traktowała ten zakup jako uzupełnienie wkładu zgodnie z umową.

Pozwana traktowała sfinansowanie tego zakupu ze środków jej przypadających jako uzupełnienie wkładu o którym mowa w umowie spółki.

W momencie, kiedy biegł termin wypowiedzenia przez pozwaną umowy spółki, strony postanowiły zgodnie, że do spółki wstąpi syn wspólników, mimo że nie posiadał on przygotowania zawodowego do świadczenia usług medycznych.

Jednocześnie strony w celu załatwienia formalności z NFZ zmierzających do podziału praw z kontraktu między pozwaną i spółkę cywilną, odroczyły wystąpienie pozwanej ze spółki o jeden miesiąc.

Pozwana i powód działający w imieniu spółki cywilnej zawarli umowę pisemną określoną jako cesja praw z kontraktu z NFZ.

Umowa z dnia 17 lutego 2009 roku zawartą w S. pomiędzy E. C. i R. C. jako cedentami, a E. C. jako cesjonariuszem strony dokonały cesji kontraktu stomatologicznego wykonywanego przez pozwaną z Narodowym Funduszem Zdrowia. W czasie podpisywania umowy cesji do działania w imieniu spółki cywilnej uprawniony był jednoosobowo powód R. C..

R. C., złożył stosowne oświadczenie wyrażające jego wolę w przekazaniu kontraktu w zakresie świadczeń stomatologicznych z (...) na (...) prowadzonego indywidualnie przez pozwaną. Przekazał na rzecz pozwanej wszelkie wierzytelności i prawa z nimi związane wynikające z umowy nr (...) ze wszystkimi skutkami prawnymi wynikającymi ze złożonej oferty na udzielenie świadczeń zdrowotnych.

Z załącznika nr 3 o nazwie „harmonogram – zasoby” stanowiącego integralną część ww. umowy wynika, że strony umowy cesji oświadczyły, że kontrakt stomatologiczny będzie wykonywany od dnia 1 lutego 2009 roku w oparciu o personel medyczny i harmonogram za pomocą sprzętu stomatologicznego wynikającego z ww. załącznika tj. endometr, myjkę, skafler, 2 sztuki unitu stomatologicznego.

W załączniku do umowy strony miały na myśli sprzęt dotychczas wykorzystywany przez pozwaną i stanowiący wyposażenie gabinetu stomatologicznego wcześniej służącego wykonywaniu usług medycznych przez spółkę cywilną.

Powód R. C. zaakceptował też wówczas to, że pozwana wykonywać będzie swoją indywidualną działalność w oparciu o narzędzia i urządzenia stanowiące wyposażenie gabinetu stomatologicznego.

Strony nie czyniły żadnych uzgodnień i negocjacji co do odpłatności korzystania z tych urządzeń przez pozwaną. Nie prowadzono też żadnych dalszych rozmów dotyczących rozliczenia się spółki cywilnej z ustępującym współnikiem.

Pozwana prowadziła w sposób niezakłócony działalność gospodarczą w oparciu o sprzęt stanowiący wyposażenie gabinetu. Powodowie dopiero po upływie kilku miesięcy od ustąpienia pozwanej ze spółki zażądali od niej zapłaty należności za korzystanie ze sprzętu bez tytułu prawnego. Dopiero też wówczas zgłoszono żądanie zwrotu urządzeń i narzędzi.

W skład wyposażenia gabinetu stomatologicznego przejętego przez pozwaną wchodziły meble i urządzenia wniesione tytułem wkładu w momencie zawarcia umowy spółki oraz dokupiony w trakcie jej obowiązywania unit Smile.

Pozostałe wymienione w pozwie urządzenia i meble stanowiły wyposażenie poczekalni i gabinetu ortopedycznego z którego korzystał powód R. C.. Działalność spółki cywilnej i pozwanej była prowadzona w odrębnych pomieszczeniach (gabinetach znajdujących się w lokalu stanowiącym współwłasność powoda R. C. i pozwanej. Poczekalnia przeznaczona była dla klientów obu lekarzy.

(dowód: zeznania pozwanej – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 lutego 2017 [00:13:28-00:32:09])

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie zeznań pozwanej. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by zeznaniom tym odmówić waloru wiarygodności. Relacja pozwanej jest spójna logicznie i zgodna z wnioskami wynikającymi z pozostałej części materiału procesowego.

Sąd nie uznał natomiast waloru procesowego zeznań powoda R. C.. Zeznania tej osoby są bowiem nad wyraz ogólne i popadają w sprzeczność z treścią relacji pozwanej. Strona zasłania się zasadniczo brakiem pamięci co do kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia lub twierdzi, że oczekiwała określonego zachowania od pozwanej nie werbalizując wówczas swoich oczekiwań i nie wskazując, jakie przesłanki miałyby uzasadniać bierną postawę powoda w rozliczeniach z jego (wówczas już byłą) małżonką i współniczką. Zeznania te nie są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki i popadają w sprzeczność z treścią pozostałych dowodów (w tym zwłaszcza dowodów z dokumentów składających się na umowę cesji praw z kontraktu z NFZ w tym załączników do tej umowy). Sąd odwoławczy miał w tym względzie na uwadze fakt, iż powód i pozwana dokonywali czynności związanych z ustąpieniem pozwanej ze spółki cywilnej w sytuacji następującej po rozwodzie tych osób, a więc w następstwie istotnego konfliktu osobistego. W tym czasie strony podejmowały już czynności związane z podziałem majątku wspólnego. Skoro tak, to nie jest wiarygodne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego twierdzenie, że powód (działając w zaufaniu do pozwanej), zezwałabyłej żonie na korzystanie z majątku spółki cywilnej, oczekując jedynie, że to ona dobrowolnie zadeklaruje spółce cywilnej wolę zapłaty za te urządzenia lub prawo korzystania z nich.

Wnioski te są tym bardziej nieuprawnione logicznie, jeśli zważy się na wcześniejsze (opisane przez pozwaną i niekwestionowane przez powoda) zasady finansowania obu płaszczyzn działalności spółki cywilnej i podziału wpływów uzyskiwanych przez spółkę z tego tytułu. Skoro bowiem w istocie (mimo formalnego działania w ramach spółki) każdy z tworzących ją lekarzy odrębnie (bez udziału drugiego) wykonywał swoją część kontraktu i dbał o narzędzia niezbędne dla tej działalności, a jednocześnie strony dokonywały na bieżąco podziału wpływów uzyskiwanych z tego tytułu, to racjonalną staje się wersja pozwanej dotycząca tego, że obie strony w momencie opuszczenia przez nią spółki uznawały (nie kwestionowały tego), że wraz z opuszczeniem spółki pozwana w ramach rozliczenia się ze spółką zabierze urządzenia i narzędzia składające się na jej warsztat pracy.

Strona powodowa nie przedstawiła żadnych argumentów podważających prawdziwość zeznań pozwanej. W szczególności powód, składając zeznania bardzo ogólne i zasłaniając się niepamięcią, w istocie nie przedstawił żadnych zdarzeń przeczących zeznaniom pozwanej i podważających ich spójność logiczną lub wiarygodność. Stąd też dokonano negatywnej oceny waloru dowodowego zeznań R. C..

Na podstawie art. 302 §1 k.p.c. Sąd odstąpił od przesłuchania drugiego z powodów wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie przed Sądem odwoławczym.

Dokonując oceny prawnej powództwa w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że powodowie sformułowali (jako żądanie główne) roszczenie o wydanie rzeczy powołując się na to, że jako współnicy spółki cywilnej byli ich właścicielami.

Za podstawę prawną powództwa trafnie Sąd Okręgowy uznał więc normę art. 222 §1 k.c., zgodnie z którą właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Dalej powodowie zażądali zapłaty wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną z rzeczy bez tytułu prawnego. To roszczenie oceniać należy na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 §2 k.c.

Z kolei zgłoszone jako ewentualne (w relacji do żądania wydania rzeczy) żądanie zapłaty równowartości urządzeń oceniać należy jako żądanie odszkodowawcze znajdujące swoje oparcie w treści art. 415 k.c.

Zasadniczą (pierwotną) dla wszystkich żądań pozwu, jest kwestia istnienia po stronie powodowej prawa własności urządzeń objętych sporem w chwili zamknięcia rozprawy i w czasie objętym żądaniem wynagrodzenia za korzystanie. Ciężar dowodu tej okoliczności zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 222 k.c. spoczywał na powodach. W tym kontekście zwrócić należy też uwagę na treść art. 341 k.c. formułującego domniemanie zgodności posiadania z prawem.

Pozwana wykazała, że po ustaniu jej udziału w spółce cywilnej władała urządzeniami stanowiącymi wyposażenie gabinetu jak właściciel, traktując urządzenia jako swoją własność uzyskaną jako zwrot wkładu po ustaniu spółki cywilnej. Zatem pozwaną określić należy jako posiadacza samoistnego (czemu nie przeczy strona powodowa wywodząc z faktu posiadania rzeczy przez pozwaną swoje roszczenia i kwestionując jedynie tytuł prawny, który według pozwanej miał jej do urządzeń spornych przysługiwać).

Zatem na powodach spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności podważających domniemanie zgodności ze stanem prawnym władztwa sprawowanego przez pozwaną.

Oceniając materiał procesowy w przedstawionym kontekście w pierwszej kolejności zwrócić uwagę należy na tło niniejszego sporu.

Spór powstał w wyniku rozliczeń stron – współników spółki cywilnej w obliczu wystąpienia z tej spółki przez pozwaną E. C. na skutek wypowiedzenia przez nią udziału, którego skuteczności żadna ze stron nie kwestionowała. Do momentu ustąpienia ze spółki pozwana była więc niewątpliwie (jako współniczka) współwłaścicielką całości jej majątku stosownie do treści art. 863 k.c. (na zasadzie wspólności łącznej).

Zatem istotne dla rozstrzygnięcia jest to, z jakiej przyczyny powodowie po ustaniu udziału pozwanej w spółce godzili się na dalsze korzystanie przez nią z substancji majątkowych wcześniej należących (według jego twierdzeń do spółki).

W ocenie Sądu Apelacyjnego analizując prawnie zaszłości i uzgodnienia między stronami z lutego 2009 roku przyjąć należy, że doszło między stronami do umownego rozliczenia się z udziału pozwanej w spółce poprzez przeniesienie na rzecz ustępującego wspólnika składników majątkowych stanowiących wyposażenie gabinetu stomatologicznego.

Przypomnieć należy, że w myśl treści przepisu art. 869 k.c. wspólnik spółki cywilnej może z niej wystąpić wypowiadając swój udział. Na skutek wypowiedzenia udziału wspólnik, z mocy prawa, traci uprawnienia do wspólnego majątku, który staje się współwłasnością łączną wspólników pozostałych w spółce. Wypowiedzenie udziału w spółce cywilnej przez wspólnika wiąże się z obowiązkiem rozliczenia jego praw majątkowych.

W takiej sytuacji zgodnie z art. 871 § 1 k.c. wspólnikowi występującemu ze spółki zwraca się w naturze rzeczy, które wniósł do używania oraz wypłaca się w pieniądzu wartość jego wkładu oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia - wartość, którą wkład ten miał w chwili wniesienia. Ponadto wypłaca się występującemu w pieniądzu taką część wartości wspólnego majątku pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich wspólników, jaka odpowiada stosunkowi, w którym występujący wspólnik uczestniczył w zyskach spółki. Nie ulega zwrotowi wartość wkładu polegającego na świadczeniu usług albo na używaniu przez spółkę rzeczy należących do wspólnika.

Dokonując wykładni tej normy w nauce i orzecznictwie zgodnie podkreślano jednak już wielokrotnie, że ma ona charakter dyspozytywny. Oznacza to, że wspólnicy mogą w umowie lub uchwale określić odmienne zasady rozliczania wspólnika, który występuje ze spółki. Skoro zaś reguły art. 871 k.c. mogą być zmienione w umowie lub w uchwale to nie może też budzić żadnych wątpliwości to, że po ustaniu udziału w spółce ustępujący wspólnik może zawrzeć odrębną umowę dotyczącą rozliczenia jego udziału z odstępstwem od reguł określonych art. 871 k.c. Kompetencję stron do zawarcia takiej umowy wyprowadzić należy z ogólnej zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). W myśl tego przepisu strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Umowna ingerencja w treść istniejącego stosunku prawnego w celu wyłączenia sporu lub wątpliwości co do jego treści przewidywana jest też wprost przez art. 917 k.c. zgodnie z którym przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

W tym świetle zasadniczo uznać należy dopuszczalność zawarcia umowy, na podstawie której w sposób odmienny od przyjętego w art. 871 k.c. strony uregulują skutki majątkowe wystąpienia wspólnika ze spółki. Granice kompetencji stron wytycza w tym przypadku norma art. 353¹ k.c.

Dodać należy, że umowa między spółką a byłym wspólnikiem nie wymaga zachowania formy pisemnej zastrzeżonej w umowie spółki. Umowa dotycząca skutków wystąpienia wspólnika ze spółki zawarta po tym wystąpieniu w istocie kreuje stosunek prawny między podmiotami, których nie łączy już stosunek spółki (nie zmienia zatem treści umowy spółki) i ma na celu wyłączenie wątpliwości co do wzajemnych roszczeń stron.

Umowa między spółką (wspólnikami spółki cywilnej) i byłym wspólnikiem prowadzącym w dalszym ciągu działalność gospodarczą jest też niewątpliwie umową zawieraną między przedsiębiorcami. Pozostaje ona w związku z prowadzoną przez obie strony działalnością. Jako taka podlega kwalifikacji i ocenie w płaszczyźnie normy art. 74 §4 k.c. Zatem umowa taka nie wymaga też zachowania formy pisemnej dla celów dowodowych (ad probationem). Zatem umowa taka zawarta może być zarówno ustnie jak i prze czynności dorozumiane.

W tym kontekście zaś stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie o zawarciu takiej umowy przekonuje zachowanie wspólników i spółki w momencie czynności związanych z cesją części uprawnień i przecięciem części obowiązków wynikających z kontraktu łączącego spółkę (przed wystąpieniem pozwanej) z NFZ.

Niespornie bowiem spółka z jednej strony wyrażała wolę odstąpienia od wykonawstwa części tych obowiązków i pobierania wynagrodzenia, a podmiotem mającym kontynuować działalność w tej płaszczyźnie miał być były wspólnik. Niewątpliwie też cała dokumentacja sporządzana i podpisywana wówczas nie dotyczyła bezpośrednio rozliczeń między spółką i ustępującym wspólnikiem, lecz miała wyłącznie uzasadniać zaszczości gospodarcze między nimi dla potrzeb rozrachunków obu stron z NFZ. Niewątpliwie też treść tej dokumentacji musiała być znana powodowi (a zwłaszcza R. C., który jak wynika z materiału procesowego faktycznie podejmował czynności za spółkę cywilną przyjmując do tej spółki syna jedynie w celu wykonywania przez tą osobę usług informatycznych związanych z prowadzoną działalnością medyczną).

Skoro umowa ta dotyczyła całkowicie innego stosunku prawnego (łącaącego (...) z NFZ) to jej treść jedynie pośrednio jedynie może wskazywać na wolę stron stosunku spółki cywilnej co do sposobu rozliczenia udziału pozwanej w tej spółce w związku z jej ustąpieniem. Jednakże zaszczości te muszą być oceniane w kontekście, jaki tworzy opisana wyżej specyfika relacji między wspólnikami spółki cywilnej w trakcie udziału w niej powódki oraz dalsze zachowanie się stron po przejściu przez pozwaną wykonawstwa części zakontraktowanych usług medycznych. W tym świetle więc fakt przekazania części umowy z NFZ dotyczącej usług stomatologicznych (której spółka nie chciała wykonywać) wskazanie w dokumentacji kierowanej do NFZ że pozwana będzie wykonywała tą umowę w oparciu o wyposażenie wcześniej używane przez nią w ramach umowy spółki. W tym kontekście stwierdzić należy, że niewątpliwie powód w imieniu spółki zgadzał się na to, że pozwana będzie władała urządzeniami i narzędziami stomatologicznymi wcześniej należącymi do spółki.

Z drugiej strony z materiału procesowego wynika, że pozwana uważała się za właścicielkę tych urządzeń z uwagi na sposób sfinansowania ich zakupu (ujmowany w kontekście sposobu podziału wpływów uzyskiwanych przez spółkę). Postawę taką manifestowała wyraźnie wobec byłego małżonka i syna. W tym kontekście oceniać należy towarzyszący zawarciu umowy cesji brak jakichkolwiek wyraźnych postanowień co do tego, by pozwana miała zaniechać korzystania z tych urządzeń i narzędzi lub korzystać z nich jako posiadacz zależny (np. na podstawie umowy najmu, czy użyczenia tych urządzeń i narzędzi). W kontekście pretensji, jakie pozwana do urządzeń tych zgłaszała (uważając, że ma prawo je przejąć po ustaniu stosunku spółki i jasno to demonstrując) przyjąć należy, że bierność powoda w zakresie żądania określenia podstawy prawnej, na jakiej pozwana miałaby korzystać z części majątku spółki, (w realiach sprawy) także musi być oceniona jako pośrednio świadcząca o akceptacji stanowiska pozwanej co do jej praw do tej części majątku. W tym też kontekście należy oceniać późniejsze zachowanie powoda (i drugiego wspólnika) polegające na braku zgłaszania jakichkolwiek pretensji do objętych przez pozwaną w posiadanie składników majątkowych. W świetle zasad doświadczenia życiowego w przypadku spółki cywilnej nastawionej na zysk a dodatkowo wobec osobistego skonfliktowania powoda i pozwanej wynikającego z ich problemów małżeńskich, które doprowadziły do rozwodu takie zaniechanie musi być uznane za symptomatyczne i świadczące o akceptacji stanu rzeczy wynikłego po objęciu urządzeń i narzędzi dentystycznych we władztwo sprawowane już w imieniu własnym (a nie w imieniu spółki) poprzez pozwaną.

Jako niewiarygodne jawią się więc (jak to już wyżej wskazano) wyjaśnienia powoda dotyczące „oczekiwania” na propozycje pozwanej (skoro wiadomymi powinno być powodowi, że pozwana nie uważała się za zobowiązaną do zapłaty jakichkolwiek należności wobec spółki). Twierdzenia powoda nie są również oparte o fakty, które mogłyby świadczyć, że wcześniejsza praktyka między stronami mogła uzasadniać bierne oczekiwanie powoda na propozycje pozwanej dotyczące rozliczenia się ze spółką.

Wreszcie przeciwko stanowisku skarżącego świadczyć musi w realiach sprawy i to, że (ani przed zgłoszeniem żądania zwrotu rzeczy ani też później) spółka nie przedstawiała żadnych propozycji dotyczących zwrotu ustępującemu wspólnikowi należności, o których mowa w art. 871 k.c. Zatem z jednej strony formułowano żądanie wydania rzeczy, które jak twierdziła pozwana były bądź to wniesione przez nią tytułem wkładu bądź nabyte przez nią (ze środków jej przypadających) w trakcie trwania umowy spółki, z drugiej zaś nie dostrzegano w żaden sposób obowiązków spółki, jakie wiązały się z ustąpieniem wspólnika (a więc zwrotu równowartości wniesionego wkładu i wypłaty odpowiedniego udziału w majątku po odjęciu wkładów (art. 871 §2 k.c.)).

Ten brak aktywności spółki i powódki pośrednio świadczy więc o tym, że zaszłości dokonane w lutym 2009 („przejęcie” części kontraktu oraz objęcie władztwa nad wyposażeniem gabinetu) w intencji stron stanowiły ugodowe rozliczenie udziału pozwanej w spółce cywilnej i wyłączały zarówno roszczenie windykacyjne (spółka przeniosła na pozwaną prawo własności wyposażenia) jak i żądania uzupełniające (w tym żądanie wypłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy).

W rezultacie stwierdzić należy, że z materiału procesowego nie wynika, by powodowie pozostali właścicielami spornych rzeczy. Skoro zaś w świetle powyższych uwag pozwana w ramach rozliczenia po ustąpieniu ze spółki nabyła własność tych rzeczy, to jako bezzasadne jawi się zarówno powództwo windykacyjne jak i roszczenie uzupełniające o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego. Skutkiem negatywnego dla powodów rozstrzygnięcia kwestii prawa własności rzeczy jako bezzasadne należy też oceniać żądanie ewentualne.

Sąd odwoławczy nie znajduje też żadnych przesłanek, które miałyby podważyć, że opisana umowa zawarta w sposób dorozumiany między stornami nie mieści się w granicach swobody kontraktowania. Skoro bowiem z mocy ustawy pozwanej należał się po ustąpieniu ze spółki zwrot równowartości wkładu, to nie budzi zastrzeżeń w płaszczyźnie zasad współżycia społecznego dokonanie rozliczenia przez zwrot w naturze rzeczy, których kupno sfinansowała pozwana lub wniosła do spółki tym bardziej że z uwagi na specyfikę przygotowania zawodowego współnika będącego lekarzem który pozostał w spółce nie można uznać, by zamiarem spółki miało być świadczenie usług stomatologicznych. Umowa nie popada też w sprzeczność z naturą (właściwością) stosunku prawnego nią kreowanego.

Celem umowy było bowiem polubowne rozliczenie ustępującego współnika (a zatem uzyskanie na zasadzie konsensusu skutków, o których mowa w art. 871 k.c. i zniwelowanie między stornami finansowych skutków zaangażowania pozwanej w spółkę cywilną.

Stąd też mimo innej oceny materialnoprawnej zaszłości między stronami i podstawy nabycia przez pozwaną własności rzeczy objętych sporem, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego przyjmujące, że powodowie nie wykazali by przysługiwało im prawo własności rzeczy, uznać należy za prawidłowe i odpowiadające treści art. 222 §1 k.c.

Odnosząc się do zarzutów powodów wywiedzionych w apelacji w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polegający na dowolnej - zdaniem skarżącego - ocenie materiału dowodowego. Przy ocenie zasadności tegoż zarzutu wypada odwołać się do utrwalonych już poglądów orzecznictwa, zgodnie z którymi, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Mając na uwadze przedstawione wyżej zasady, wskazać należy, że skarżący nie wykazali by dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego i poczynione ustalenia (poza kwestiami omówionymi wyżej wynikającymi z uzupełnionych ustaleń faktycznych) naruszała wzorzec określony art. 233 §1 k.p.c.

Sąd I instancji nie przekroczył ram zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do szczegółów argumentacji apelacji stwierdzić należy, że skarżący nie wskazali bowiem przyczyn, dla których błędną miałyby być ocena dowodów z zeznań świadka A. C. oraz pozwanej. W tym zakresie skarżący odwołali się bowiem jedynie do treści umowy spółki oraz oświadczeń składanych przez pozwaną jako uczestniczkę w sprawie o podział majątku wyrażających wolę spłaty połowy wartości tych ruchomości.

Odnosząc te argumenty do materiału procesowego w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że zeznania dotyczące zaszłości po wystąpieniu pozwanej ze spółki cywilnej nie mogą być podważane przez odwołanie się do treści

umowy spółki. Dotyczą bowiem one aktów i czynności późniejszych, a znajdują potwierdzenie w opisanych wyżej okolicznościach sprawy.

Z kolei kwestia stanowiska strony w postępowaniu o podział majątku małżeńskiego nie może wpływać na ocenę wiarygodności zeznań w sprawie niniejszej. Fakt, iż wskutek w wniesienia do spółki przedmioty majątkowe zakupione z dochodów pozwanej (a więc ze środków, które weszły w skład majątku dorobkowego zgodnie z art. 31 §2 pkt. 1) k.r.o. powoduje, że wydatki na zakup tych rzeczy stanowiły nakłady z majątku wspólnego. Jak zostanie wyjaśnione niżej, obowiązek orzekania w postępowaniu o podział majątku co do wartości i rozliczenia nakładów jest więc niezależny od obecnego statusu rzeczowo-prawnego tych rzeczy (które wskutek wniesienia do spółki stały się składnikami majątku odrębnego z mocy art. 33 ust 3 k.r.o.) a ich (opisane wyżej) nabycie przez pozwaną w wyniku rozliczenia jej udziału w spółce po wystąpieniu ze spółki nastąpiło po ustaniu małżeństwa – co skutkuje tym, że rzeczy te nie mogą być traktowane jako element majątku wspólnego powoda R. C. i pozwanej .

Jeśli tak, to stanowisko strony w postępowaniu działowym deklarującej wolę rozliczenia tych nakładów i przedstawiającej propozycje i wnioski w postępowaniu działowym nie może by uznane za podważające wiarygodność zeznań w niniejszej sprawie.

Odnosząc się szczegółowo do wywodów skarżących mających podważać kolejne ustalenia faktyczne przyznać im należy rację o tyle, że nie ma podstaw do przyjęcia, że kolejne urządzenia zostały wniesione przez pozwaną tytułem wkładu jedynie do używania przez spółkę. Taki wniosek nie wynika z materiału procesowego (ani z umowy spółki ani też z innych dowodów przeprowadzonych w sprawie). Przyczyny podzielenia tego wniosku zostały szczegółowo omówione wyżej. Jednakże uznanie tej części argumentacji skarżących nie wpływa (z opisanych wyżej względów) na ocenę poprawności rozstrzygnięcia.

Nie jest prawidłowe natomiast stanowisko skarżących kwestionujące ustalenie sądu co do złożenia przez powodów oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz pozwanej składników majątkowych składających się na wyposażenie gabinetu dentystycznego. Wnioski które doprowadziły Sąd odwoławczy do odmiennego, niż czynią to skarżący przekonania zostały przedstawione wyżej. Ubocznie jedynie dostrzec należy, że Sąd I instancji nie stwierdził kategorycznie, by powodowie przenieśli na pozwaną własność rzeczy (taką konkluzję prawną przyjął dopiero Sąd odwoławczy). Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika jedynie to, że w świetle materiału procesowego przyjął (jako wniosek alternatywny obok zasadniczego, z którego wynikało, że rzeczy objęte sporem zostały wniesione do spółki jedynie do korzystania), że powodowie po wystąpieniu pozwanej ze spółki upoważnili ją do korzystania ze sprzętu w celu wykonania przejętej części kontraktu z NFZ. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznawał, że pozwana posiadała uprawnienie do korzystania z rzeczy (choć nie nabywała ich własności) a zatem nie była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia. Jak wskazano wyżej Sąd odwoławczy doszedł do odmiennych wniosków i ocen prawnych zaszciości między stronami.

Błędnie skarżący przyjmują też, że Sąd I instancji przyjął, iż to umowa cesji stanowiła podstawę prawną dla rozliczeń między stronami. Umowa ta stanowi bowiem, jak wskazano, w realiach sprawy jeden z argumentów faktycznych wskazujących na to, że co najmniej konkludentnie doszło do dokonania między stronami umownego rozliczenia ustępującego wspólnika. Zatem niezasadnie zarzucają skarżący że Sąd wyłącznie w oparciu o ten dokument dokonał ustaleń co do podstaw uzyskania przez pozwaną władztwa nad urządzeniami i narzędziami stanowiącymi wyposażenie gabinetu stomatologicznego.

Odnosząc się do dalszych argumentów apelujących podkreślić należy, że bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy pozostaje kwestia ważności skuteczności umowy cesji z dnia 1`4 kutego 2009 roku. Tym niemniej stwierdzić należy, że skarżący swoje twierdzenia opierają jedynie o fakt, iż pozwana występowała równocześnie w imieniu organu założycielskiego (...) i w imieniu (...). Pomijają jednak skarżący po pierwsze, że w imieniu (...) działał również powód R. C. zgodnie z umową spółki cywilnej umocowany do jednoosobowej jej reprezentacji. Nawet więc przyjęcie, że pozwana nie była uprawniona do reprezentacji cedenta, nie pozbawia skuteczności oświadczenia złożonego w imieniu tego podmiotu. Po wtóre, w sprawie wyjaśniono, że umowa ta była sporządzana na potrzeby rozliczeń z NFZ, dla którego

stroną był (...) i stosownie do wymogów NFZ przyjęto oznaczenie cedenta oraz sposób jego reprezentacji. Umowa cesji była przestrzegana i realizowana przez jej strony a także honorowana przez NFZ. Nie sposób zatem obecnie zasadnie wywodzić że nie odniosła ona skutku.

Jak wskazano wyżej bezzasadnie też skarżący wywodzą skutki z faktu, że R. C. nie podpisał załączników do tej umowy. Skoro bowiem był podmiotem sygnującym umowę i godził się na jej przedstawienie do NFZ to nie może obecnie twierdzić, że nie akceptował treści jej załączników. Co więcej – praktyka stosunków między stronami po zawarciu umowy wskazuje, że powód umowę tą łącznie z załącznikami honorował, skoro do kwietnia 2009 nie kwestionował prawa pozwanej do wykorzystywania wyposażenia gabinetu stomatologicznego w jej działalności.

Również data umowy nie może wpływać na jej postrzeganie, Fakt, iż została ona zawarta dopiero kilkanaście dni po ustaniu członkostwa pozwanej w spółce (...) musi być oceniany w kontekście celu dla którego była zawierana oraz utwierdza w tym że stanowi ona jeden z elementów które świadczą o dokonaniu rozliczenia przez strony udziału pozwanej w spółce

Odnosząc się do dalszych wywodów zawartych w uzasadnieniu apelacji stwierdzić należy ponownie, że Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie akceptuje sugestii skarżących odwołującej się do orzeczeń sądowych a skwitowanej stwierdzeni, że przesunięcia majątkowe między spółką a byłym wspólnikiem nie mogą być dokonane w sposób dorozumiany. Jeśli przeniesienie prawa objętego czynnością między spółką a wspólnikami nie wymaga dla swej ważności zachowania formy określonej przez przepisy prawa, to znajduje zastosowanie norma art. 60 k.c. zgodnie z którą z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli).

Przepisy regulujące umowę spółki cywilnej nie przewidują norm szczególnych wyłączających zastosowanie opisanej reguły. Zatem nie sposób wywodzić, że w przypadku objętym sporem w niniejszej sprawie wyłączone jest ustalenie, iż strony złożyły oświadczenia woli w sposób dorozumiany. Konstatacja ta jest tym bardziej uzasadnioną, że strony pozostawały związane relacjami osobistymi w toku wykonywania umowy spółki pozostawały małżeństwem, co powodowało, że w ramach umowy spółki nie przestrzegały ściśle formalnych zasad składania oświadczeń woli. W kontekście tworzonym przez relacje osobiste i wcześniejszą praktykę między stronami oraz sytuację niechęci osobistej wywołanej upadkiem małżeństwa i postępowaniem rozwodowym, nie sposób odmawiać możliwości przypisania zachowaniu stron i ich zgodnemu rozumieniu określonych zaszczości waloru konkludentnego oświadczenia woli.

Jak wskazano wyżej bezzasadne są też zarzuty naruszenia art. 222 k.c. Co do zastosowania normy art. 861 k.c. i 871 k.c. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, że ruchomości zostały wniesione do spółki jedynie do użytkowania – stanowisko Sądu Apelacyjnego zostało przedstawione wyżej.

Sąd również zwraca uwagę na to, że nie wykazano w toku postępowania przed sądem I i II instancji aby istotna część składników majątkowych które są wymieniane w pozwie jako objęte powództwem windykacyjnym została przez pozwaną przejęta. Elementy te stanowiły wyposażenie lokalu - poczekalni czy też drugiego gabinetu i były użytkowane nadal po ustaniu uczestnictwa pozwanej w spółce przez klientów lokalu czy też przez wspólników spółki cywilnej.

Z takim uzasadnieniem a więc przyjmując, że między stronami doszło co najmniej do dorozumianej umowy w zakresie rozliczenia się z ustępującym wspólnikiem, orzeczenie Sądu I instancji zawierające rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w całości (a zatem w zakresie żądania głównego i ewentualnego) musi być uznane za odpowiadające prawu.

Sąd Apelacyjny wskazuje też (wobec sugestii zawartych w uzasadnieniu postanowienia rozstrzygającego o podziale majątku małżeńskiego złożonego do akt w toku postępowania apelacyjnego), że niniejszy proces nie może być utożsamiany w skutkach prawnych z postępowaniem o podział majątku spółki cywilnej. Zapadły wyrok nie rozstrzyga kwestii objętych normą art. 875 k.c. czy też zwłaszcza nie może dotyczyć kwestii nakładów z majątku wspólnego na małżeńskiego na majątek osobisty małżonka. Sprawy o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami rozpoznawane są w postępowaniu nieprocesowym (art. 566-567 k.p.c.). Stosownie do art. 45 §

2 k.r.o., zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków i poczynionych z majątku osobistego jednego z małżonków na majątek wspólny dokonuje się przy podziale majątku wspólnego. Konsekwencją tego unormowania jest art. 567 § 1 k.p.c., według którego w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego jednego z małżonków i odwrotnie podlegają zwrotowi. Jak wskazano wyżej nakłady z majątku wspólnego na majątek spółki cywilnej muszą być traktowane jako nakłady na majątek odrębny (objęty regulacją art. 33 pkt.3 k.r.o.) Rozstrzygnięcie o tych prawach musi więc nastąpić w postępowaniu nieprocesowym.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań apelacja powodów podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz przepisów §2 ust 1 i §6 pkt. 6 w zw. z §13 ust 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013 poz 461 ze zm.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) przy założeniu, że strona powodowa jest stroną przegrywającą proces w całości. Na koszty procesu zasądzone na rzecz strony pozwanej składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2700 zł. .

Nadto zasądzono koszty postępowania zażaleniowego przez Sądem Najwyższym, na które to złożyła się opłata zażalenia oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone stosownie do treści §6 pkt. 6 w zw. z §13 ust 2 pkt. 2) cytowanego wyżej rozporządzenia.

Krzysztof Górski Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka